

# Alina Słomkowska

---

## Historia dziennikarstwa PRL : (stan-potrzeby-metody badań. Wybrane problemy i tezy)

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 24/1, 7-27

---

1985-1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALINA SŁOMKOWSKA

## HISTORIA DZIENNIKARSTWA PRL

(Stan — potrzeby — metody badań. Wybrane problemy i tezy)

## I. SPORY WOKÓŁ OKREŚLENIA DYSCYPLINY, JEJ MIEJSCA I ZADAŃ

1. GENEZA I RODOWÓD BADAŃ HISTORYCZNOPRASOWYCH POŚRÓD NAUK  
POMOCNICZYCH

Dopiero w Polsce Ludowej uznano prasę za źródło historyczne, co wpłynęło na wzrost zapotrzebowania na badania historycznoprasowe.

Zainteresowania prasą jako podmiotem badań zrodziły się wśród specjalistów nauk pomocniczych historii stosunkowo późno. Nauki pomocnicze historii, rozwijające się od końca XVII w. we Francji i w ośrodkach niemieckich, oddziałujące najsilniej na naukę polską, nie zajmowały się początkowo prasą jako źródłem historycznym<sup>1</sup>. Również J. Lelwel, który położył podwaliny pod nauki pomocnicze historii w nauce polskiej, wywierając decydujący wpływ na ich charakter i dalszy rozwój, nie uwzględniał prasy. Jako źródło historyczne nie znalazła się prasa w obrębie zainteresowań historyków w XIX w. W okresie dwudziestolecia międzywojennego zarówno S. Ptaszycki i W. Semkowicz zajmujący się naukami pomocniczymi historii, jak i M. Handelsman zajmujący się metodologią i teorią poznania historycznego nie uwzględniali prasy jako źródła historycznego; historycy dostrzegający ten jej walor należeli do rzadkości<sup>2</sup>.

Nie weszła więc prasa w obręb zainteresowań specjalistów z zakresu nauk pomocniczych i metodologów, a także nie była wykorzystywana przez historyków i historyków literatury. W historiografii tego okresu była na ogół pomijana i niedoceniana. Tak więc brak zainteresowania ze strony specjalistów w dziedzinie krytyki źródeł historycznych, jak i historyków wywarł, oprócz wielu innych czynników, negatywny wpływ na słabe tempo rozwoju badań nad prasą.

Zapotrzebowanie na badania historycznoprasowe wywodzi się z kręgu

---

<sup>1</sup> W. Semkowicz, *Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce*, Kraków 1948, s. 6; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Lublin 1968, s. 17.

<sup>2</sup> J. Dutkiewicz, *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958, s. 94.

uczniów M. Handelsmana<sup>3</sup>. W okresie dwudziestolecia międzywojennego odezwały się pierwsze pojedyncze głosy zwracające uwagę na prasę jako cenne i niezwykle obfite źródło historyczne; towarzyszyły temu postulaty podjęcia badań nad prasą w ramach nauk pomocniczych historii, badań zwanych wówczas „dziennikoznawstwem”.

Na łamach „Kwartalnika Historycznego” z roku 1929 w artykule pt. *O potrzebie specjalnej metodologii dla historii nowożytnej i nowych nauk pomocniczych* skonstatowano, że nauki pomocnicze związane z badaniami mediewistycznymi są niewystarczające do analiz i studiów nad historią nowożytną. Domagając się badań „dziennikoznawczych” na potrzeby historyków, formułowano postulaty skromne i w zasadzie ograniczające się do gromadzenia danych bibliograficznych o dziennikach i redaktorach. Jednocześnie zalecano stosowanie metody statystycznej. Podkreślano, że idzie głównie o to, aby pomóc uczonym w korzystaniu z prasy jako niezbędnego źródła historycznego<sup>4</sup>. Postulaty te i rozważania nie spowodowały określonych skutków ani dyskusji.

Po II wojnie światowej, gdy — jak wspomniano — w przeciwieństwie do okresu dwudziestolecia międzywojennego nauki pomocnicze uznały walory prasy jako pełnowartościowego źródła historycznego, specjaliści z dziedziny nauk pomocniczych zaczęli domagać się odrębnych studiów nad prasą jako nieodzownym źródłem dla historyka, badań w konwencji dyscypliny usługowej. Stopniowo także wśród historyków upowszechnia się zapotrzebowanie na badania nad prasą jako źródłem. Niewątpliwy wpływ na środowisko historyków i specjalistów w zakresie nauk pomocniczych wywarła w tym względzie praca H. Jabłońskiego *Opinia — Parlament — Prasa* (wydana w 1947 r.). Również straty i zniszczenia czasu wojny i okupacji, które objęły archiwa i biblioteki, przyczyniły się do wzrostu rangi prasy jako źródła.

W 1948 r. A. Gieysztor domaga się badań historycznoprasowych — „dziennikoznawstwa”, w ramach nauk pomocniczych historii, dla badań dziejów nowożytnych<sup>5</sup>. Następnie w zestawie nauk pomocniczych historii pojawia się i stosuje termin „prasoznawstwo” (I. Ihnatowicz, J. Szymański, W. Śladkowski) w odniesieniu do badań historycznoprasowych, które wymieniane jest jako nauka pomocnicza historii. W sekcji nauk pomocniczych VIII Zjazdu Powszechnego Historyków Polskich I. Ihnatowicz w referacie „Zakres i zadania nauk pomocniczych historii nowożytnej i najnowszej” stwierdził, że historykowi nowożytnikowi potrzebne są badania historycznoprasowe — „prasoznawstwo”. Wskazywał, że prowadzić je i podejmować powinny ośrodki naukowe wyspecjalizowane i po-

<sup>3</sup> J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 20.

<sup>4</sup> A. Zand, *O potrzebie specjalnej metodologii dla historii nowożytnej i nowych nauk pomocniczych*, „Kwartalnik Historyczny”, 1929, z. 3, s. 206—209.

<sup>5</sup> A. Gieysztor, *Zarys nauk pomocniczych historii*, Warszawa 1948, t. 1, s. 9, t. 2, s. 317—322.

święcające się wyłącznie badaniom historycznoprasowym<sup>6</sup>. I. Ihnatowicz nie zajmował się dlatego analizą i oceną prasy jako źródła, choć sygnalizował, że stanowią one sprawy dyskusyjne i sporne wśród historyków<sup>7</sup>. J. Szymański, który wśród nauk pomocniczych historii także wymienia prasoznawstwo, nie zajmuje się nim w ostatnim wydaniu swojej książki pt. *Nauki pomocnicze historii* (Warszawa 1983). W. Śladkowski w podręczniku nauk pomocniczych, w rozdziale zatytułowanym „Prasoznawstwo”, podkreśla ważność prasy jako źródła dla historyka najnowszych czasów; traktuje prasoznawstwo jako odrębną dyscyplinę i stwierdza, że głównym jej trzonem jest historia prasy spełniająca funkcję nauki pomocniczej historii<sup>8</sup>. Trzeba nadmienić, że w literaturze dotyczącej nauk pomocniczych (poza W. Śladkowskim właśnie) nie występuje określenie „historia prasy”. Ugruntowało się w okresie PRL uznanie i zrozumienie dla prasy jako źródła oraz powstało zapotrzebowanie na badania historycznoprasowe. Jednocześnie przesądzono, że historycznoprasowe badania prowadzone będą przez wyodrębnione ośrodki i specjalistów, a nie w ramach nauk pomocniczych, choć jako nauka pomocnicza historii i niezbędna historykom.

Zapotrzebowanie na badania historycznoprasowe nie znajduje dostatecznego oddźwięku w historiografii, a zwłaszcza w dziedzinie tak nieodzownej historykom, jak analiza i krytyka prasy jako źródła.

Nie rozwinęły się badania metodyczne nad prasą jako źródłem historycznym. Na temat prasy jako źródła historycznego wypowiedzieli się m.in. M. Tyrowicz, W. Kula, J. Myśliński, B. Krzywobłocka, głównie jednak w odniesieniu do epok wcześniejszych, a nie w powiązaniu z okresem PRL<sup>9</sup>. Prasa PRL jako źródło do badań nad dziejami najnowszymi czeka na opracowanie. Zapotrzebowanie wywodzące się z nauk po-

<sup>6</sup> I. Ihnatowicz: 1) *Zakres i zadania nauk pomocniczych historii nowożytnej i najnowszej*, [w:] *Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie 14–17 września 1958*, t. 1, Warszawa 1958, s. 295 [lub w:] *VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich*, [w:] *Nauki pomocnicze historii*, t. IX, Warszawa 1960, s. 102; 2) *Dorobek nauk pomocniczych historii XIX i XX wieku w świetle nowych potrzeb*, „*Studia Źródłoznawcze*”, t. 7: 1963, s. 12.

<sup>7</sup> I. Ihnatowicz: 1) *Nauki pomocnicze historii a sprawa warsztatu historyka czasów najnowszych*, „*Dzieje Najnowsze*”, 1969, z. 4, s. 116–122; 2) *Wpływ nowszych źródeł na kształtowanie się metod badawczych historii*, [w:] *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 17–20 września 1979*, t. 1, Katowice 1979, s. 84–90.

<sup>8</sup> W. Śladkowski, *Prasoznawstwo*, [w:] J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Lublin 1968, s. 351–391.

<sup>9</sup> J. Myśliński, *Uwagi o prasie polskiej przelomu XIX i XX w. jako źródło historycznym*, „*Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*” (dalej: RHCP), t. 14: 1974, z. 1, s. 5–26; B. Krzywobłocka: 1) *Prasa jako źródło historyczne*, „*Kwartalnik Prasoznawczy*”, 1957, nr 3, s. 38–51; 2) *Prasa jako źródło historyczne*, [w:] *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. 3, Warszawa 1971, s. 60–80; W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 148 i n.

mocniczych historii nie wyczerpuje zamówienia społecznego na badania historycznoprasowe, które szczególnie obecnie daje znać o sobie, m.in. wśród studentów.

## 2. SPORY O OKREŚLENIE MIEJSCA BADAŃ HISTORYCZNOPRASOWYCH WŚRÓD I WOBEC INNYCH DYSCYPLIN

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych podjęto próby określenia miejsca badań historycznoprasowych wobec prasoznawstwa. W tej kwestii wypowiedzieli się m.in. V. Klimeš, M. Kafel, I. Tetelowska. W tym czasie także, odwołując się do I. Tetelowskiej i rozwijając jej myśli, J. Szewczyk zaatakował badania historycznoprasowe na łamach „Zeszytów Prasoznawczych”<sup>10</sup>. Odpowiedzieli M. Tyrowicz, B. Golka i A. F. Grabski, podnosząc znaczenie i rolę tych badań<sup>11</sup>. Z tych kontrowersji wyłoniły się, obok spraw związanych z określeniem miejsca badań historycznoprasowych wobec prasoznawstwa, także i kwestie związane z zadaniami tych badań i problemy metodologiczne<sup>12</sup>. W sporach tych jednak na ogół nie brano pod uwagę prasy z okresu PRL.

Nie rozstrzygnięty pozostał spór, czy historia prasy jest samodzielną dyscypliną naukową czy nauką pomocniczą? Niezbędne wydaje się jednak obecnie nie tyle rozstrzygnięcie tych przedstawionych sporów i określenie miejsca badań historycznoprasowych wobec innych dyscyplin, lecz raczej dyskusje i refleksje metodologiczne w powiązaniu z prasą okresu PRL. Określenie „historia prasy” w odniesieniu do PRL powinno być raczej zastąpione nazwą „historia dziennikarstwa”.

Świadomość genezy, zapotrzebowania, miejsca badań historycznoprasowych wśród innych dyscyplin powinna pomóc przy formułowaniu zadań w zakresie doboru i stosowania metod naukowych.

## 3. DYSKUSJE WOKÓŁ METOD HISTORYCZNOPRASOWYCH

W ostatnim dziesięcioleciu kwestie metodologiczne badań historycznoprasowych podejmowali m.in. M. Tyrowicz, J. Jarowiecki, S. Lewandowska, J. Myśliński, J. Ratajewski, A. Paczkowski, W. Władysławski<sup>13</sup>, koncentrując się przeważnie na prasie znacznie poprzedzającej okres PRL. Analizę ilościową i statystyczną zawartości prasy PRL zastosowali w

<sup>10</sup> J. Szewczyk, *Uwagi o historii i historiozofii polskiej prasy*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1968, nr 4(38), s. 19—26.

<sup>11</sup> B. Golka, A. F. Grabski, M. Tyrowicz, *O historii polskiej prasy*, tamże, 1969, nr 4(42), s. 71—76.

<sup>12</sup> M. Tyrowicz, *Historia prasy — jej zadania, źródła i metody badań*, [w:] *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. 1, Warszawa 1969, s. 166 i n.; T. Butkiewicz, *Z problemów badań historycznoprasowych*, tamże, t. 3, s. 38—51; V. Klimeš, *Zagadnienie metodologii badań nad historią prasy*, tamże, s. 52—59.

<sup>13</sup> J. Ratajewski: 1) *Próba zastosowania metody statystycznej analizy zawartości na przykładzie wybranych czasopism śląskich z 1911 r.*, RHCP, t. 8: 1969,

swoich badaniach m.in. J. Natanson, J. Załubski, B. Łukaszewicz, M. Chrzanowski<sup>14</sup>.

W historiografii poświęconej prasie zdecydowanie dominują tradycyjne metody opisowe w układach chronologicznych. Przeważa faktografia. Brakuje ujęć syntetyzujących i komparatystyki. Podejmowane próby zastosowania metod ilościowej analizy zawartości w badaniach historyczno-prasowych wywołują zwykle kontrowersje, ale jednocześnie zyskują coraz więcej zwolenników.

## II. ROZBUDZENIE ZAINTERESOWAŃ I ZAPOTRZEBOWANIE NA NAJNOWSZĄ HISTORIĘ

W ostatnich pięciu latach widocznie wzrastało zainteresowanie społeczne najnowszą historią. Przyczyniły się do tego obchody rocznic odzyskania niepodległości i wybuch wojny. W latach 1980—1981 szczególnie rozbudzone zostały zainteresowania społeczne dziejami PRL.

W rozmaitej formie i w różnych okolicznościach formułowane były w tym czasie postulaty w sprawie publikacji na temat najnowszych dziejów Polski. Żądania takie wysuwali uczniowie, nauczyciele, studenci, uczeni, politycy. Pojawiały się one na forum sejmowym, na posiedzeniach Akademii Nauk, podczas spotkań i wieców o charakterze politycznym, na specjalnie organizowanych ulicznych demonstracjach, a także na łamach prasy zarówno kontrolowanej, jak i wydawanej poza cenzurą. Źródła i przyczyny dezyderatów w sprawie historii PRL były różnorodne. Na ogół jednak górowały emocje polityczne nad racjami naukowymi.

Naprzeciw zapotrzebowaniu czy zamówieniu społecznemu wyszły prasa, organizacje i pojedyncze osoby. Rozwinęła się publicystyka rozrachunkowa. Nie tylko zawodowi historycy weryfikowali i komentowali nasze dzieje. I nie tylko reinterpretowano historię. Podnoszone były tematy dotąd przemilczane lub niedopowiedziane. Analizowano także mechanizmy sprawowania władzy. Upowszechniane były i ujawniane różne sprawy personalne z kuluarów polityki, czy nawet alkowy. Zasięg tego rodzaju wypowiedzi jeszcze bardziej rozbudził i upowszechnił zainteresowania najnowszą historią. I niewątpliwie ten wzrost zaintereso-

---

z. 2, s. 214—226; 2) *O trudnościach badań historyczno-prasowych historii prasy polskiej na Śląsku w XIX i na początku XX w.*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” (dalej: KHPP), t. 16, z. 3; A. Paczkowski, *Badania historyczno-prasowe w zastosowaniu do badań nad dziejami myśli politycznej*, [w:] *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej*, Wrocław 1980, s. 9—21; W. Władyka, *Stan badań nad historią prasy a badania dziejów polskiej myśli politycznej*, tamże, s. 23—36.

<sup>14</sup> J. Załubski, *Wielkopolska prasa i jej twórcy w latach 1945—1955*, Warszawa—Poznań 1972; B. Łukaszewicz, *Prasa informacyjno-polityczna Warmii i Mazur 1945—1957*, Warszawa 1982; M. Chrzanowski, *Życie literackie w latach 1951—1980*, Kraków 1983.

wania naszą przeszłością jest zjawiskiem pozytywnym. Ale na tej „fali” także wystąpiły objawy niepokojące. Raził nadmiar epitetów przy niedobrze konkretów. Nie zawsze jasne lub niezbyt wymowne były motywacje niektórych wypowiedzi na tematy historii PRL. Dominowały emocje i ambicje polityczne, a mniej liczyły się fakty i racje naukowe oraz względy poznawcze.

Rozbudzenie zainteresowań społecznych historią najnowszą ma i będzie miało wpływ na badania historycznoprasowe. Wydaje się, że nadal znajdujemy się w okresie niezaspokojonych oczekiwań społecznych i zapotrzebowania na opracowania poświęcone dziejom PRL. Występujące wyraźnie zjawisko niespełnionego zamówienia społecznego jest niezwykle zróżnicowane. Z jednej strony oczekiwane są nadal krytyczno-rozliczeniowe i rozrachunkowe publikacje, z drugiej — istnieje zapotrzebowanie na zbilansowanie i ocenę dziejów PRL w związku z jubileuszem czterdziestolecia. Sytuacja obecna na ogół sprzyja prowadzeniu badań nad dziejami PRL. Jednocześnie jednak zdyferencjonowanie oczekiwań i zapotrzebowania może wpływać hamująco lub ujemnie na podejmowanie badań czy ich wyniki. Do tego jeszcze należy dodać, że brak jest podręczników dla adeptów dziennikarstwa.

### III. SPORY O CEZURY I WOKÓŁ PERIODYZACJI

Propozycje podziału i dat granicznych w historii PRL wywoływały polemiki nie tylko wśród historyków. Dyskusje nad problematyką periodyzacji dziejów najnowszych nasilały się z okazji piętnastolecia, dwudziestolecia, dwudziestopięciolecia, trzydziestolecia i trzydziestopięciolecia PRL. Spierano się o cezury na zjazdach, sesjach i sympozjach naukowych oraz na łamach prasy i czasopism specjalistycznych. Na temat periodyzacji piętnastolecia PRL dyskutowano na łamach „Polityki” (w roku 1959). Artykuły polemiczne o daty graniczne i podział dwudziestolecia PRL (1964) ukazały się również w „Polityce”, a także na łamach „Kultury i Społeczeństwa” oraz „Z pola walki”. Dyskusje te kontynuowano z okazji ćwierćwiecza, trzydziesto- i trzydziestopięciolecia<sup>15</sup>. Sporne

<sup>15</sup> W. Góra, *Periodyzacja piętnastolecia (Artykuł dyskusyjny)*, „Polityka”, nr 26(121) z 27 VI 1959; M. Turlejska, *O periodyzacji piętnastolecia. Kilka uwag dyskusyjnych*, tamże, nr 35(130) z 29 VIII 1959; R. Halaba, N. Kołomejczyk, *O periodyzację piętnastolecia. Dyskusje i polemiki*, tamże, nr 43(138) z 24 X 1959; W. Góra, *20 lat Polski Ludowej (Problemy periodyzacji)*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2 z kwietnia—czerwca 1964, s. 80—97; F. Ryszka, M. Turski, *Cztery daty graniczne*, „Polityka”, nr 29(385) z 18 VII 1964; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Cwierćwiecze PRL — etapy rozwoju*, tamże, nr 29(646) z 19 VII 1969; M. Turski, *Z podziałką dom historii*, tamże, nr 30(647) z 26 VII 1969; W. Góra, *Etapy rozwoju Polski Ludowej (Próba periodyzacji)*, „Z pola walki”, 1971, nr 4(56), s. 235—242; M. Zychowski, *Etapy rozwoju Polski Ludowej*, tamże, s. 242—250; J. W. Gołębiowski, W. Góra, *Charakter i etapy rewolucji*

były głównie proponowane daty graniczne. Polemiki wokół cezur nie ograniczyły się jednak do oceny ważności i rangi wybranej daty, lecz zawierały także argumentację obejmującą charakterystykę i wartościowanie poszczególnych etapów historii PRL. Spory o cezury związane były i są tylko pozornie z wyborem określonych dat. Najpełniejszą koncepcję periodyzacji przedstawił W. Góra w książce *Refleksje nad historią Polski Ludowej*<sup>16</sup>.

Nikt nie kwestionuje celowości ustalania cezur granicznych w historii. Wręcz przeciwnie — gromadzi się coraz więcej argumentów przemawiających za koniecznością dokonania podziałów. Periodyzację traktuje się jako zabieg pomocniczy, ułatwiający jedynie systematyzację. Zjawiska i procesy historyczne nie można przecież precyzyjnie wyodrębnić, gdyż występują we wzajemnej współzależności i uwarunkowaniach. Na ogół fetyszyzuje się znaczenie dat, każda propozycja periodyzacyjna jest kwestią umowną. Trudno bowiem w rozwoju organizmu społecznego wskazać na konkretne daty, kiedy zjawiska ilościowe przechodzą w zmiany jakościowe, tak jak u pojedynczego osobnika nie można wyznaczyć daty, kiedy zmienił poglądy. Nie sposób przesądzić, które przemiany i wydarzenia odgrywały rolę decydującą czy to z dziedziny polityki wewnętrznej, sytuacji międzynarodowej, ekonomiki czy kultury? Praktycznie bowiem nie da się zhierarchizować tych kryteriów i konsekwentnie potem przestrzegać. Nie można też równoległe uwzględniać wszystkich tych kryteriów jednocześnie. Zależnie wszakże od okoliczności w pewnych sytuacjach przełomowy charakter posiadają zjawiska ze sfery politycznej, kiedy indziej zaś międzynarodowej bądź ekonomicznej. A przecież wszelkie zjawiska i wydarzenia bywają powiązane i trudno jest któreś z nich preferować. W zależności również od tego, czy periodyzacja dotyczy historii politycznej, gospodarczej, kultury, prawa czy partii, ważniejszą rolę odgrywają zmiany właśnie ze sfery tych wydarzeń i procesów najbliższych. Ale choć wszyscy zgadzają się, że daty graniczne traktuje się elastycznie, to jednak spór o cezury trwa nadal.

Wbrew pozorom dobór kryteriów nie jest zabiegiem o charakterze formalnoporządkowym. Zadaniem i celem periodyzacji jest ustalenie prądnictwa oraz czynników decydujących o rozwoju dziejów, a także wydobycie z gąszczu wydarzeń najważniejszych ogniw w procesie historycznym. Jako kryterium podziału niektórzy przyjmują zmiany personalne i czasokresy sprawowania kierowniczej funkcji w państwie przez poszczególnych przywódców. Część historyków dokonuje podziału według kryterium ekonomicznego, gdzie kolejne plany gospodarcze odgrywiają

---

*ludowej w Polsce (Tezy)*, tamże, 1975, nr 3(71), s. 141—156 i (dyskusja) s. 156—204; H. Siabek, *Rewolucja polska — stadia rozwoju i charakter (1944—1970)*, tamże, s. 81—122.

<sup>16</sup> W. Góra, *Problemy periodyzacji dziejów Polski Ludowej*, [w:] *Refleksje nad historią Polski Ludowej*, Lublin 1979, s. 69—129.



znaczną rolę przy wyznaczaniu podokresów. Większość preferuje wszakże polityczne kryteria podziału. Na ogół jednak stosowanie jednego kryterium, prowadzące do uproszczeń, okazało się niewystarczające. Pod presją przemysłów i polemik następowały przesunięcia cezur oraz zmiany i uściślenia periodyzacyjne. W dyskusjach starano się wytyczyć większe czasokresy jako główne etapy rozwoju, które dzielono na mniejsze odcinki czasowe, zwane fazami. Jednakże te pomocnicze podziały na podokresy nie tylko nie zniwelowały sporów, ale je jeszcze zaostrzyły.

Problematyka periodyzacji dotycząca historii PRL — analizowana w kategoriach ogólnych, związanych z analizą całokształtu dziejów i procesów — prowadzi do formułowania kryteriów wynikających z podstawowych zadań i prawidłowości oraz teorii rozwoju społecznego. Założenia doboru kryteriów na ogół nie wywołują dyskusji. Analizując jednak np. cezury i etapy rozwoju literatury w PRL okazuje się, że nie wystarczą tylko kryteria ogólne, stosowane z punktu widzenia historii i ewolucji całego społeczeństwa. Nie wystarczą także kryteria ogólne w badaniu etapów rozwoju szkolnictwa w PRL. Cezury w rozwoju ruchu robotniczego nie będą identyczne jak w dziejach ruchu ludowego. Wyłania się konieczność uwzględnienia specyfiki badanej dziedziny. Gdy jednak dochodzi do propozycji cezur i wytyczania etapów rozwoju wyodrębnionej dziedziny, powstają kontrowersje, bowiem niezbędne jest uzupełnienie i posiłkowanie się dodatkowymi kryteriami wynikającymi z analizy przemian w tej dziedzinie zachodzących. A jeśli w wyniku stosowania dodatkowych kryteriów dla wyodrębnionej dziedziny wyłaniają się cezury nie zawsze zgodne z cezurami akceptowanymi przy analizie i periodyzacji ogólniejszych procesów historycznych PRL, powstają wówczas rozbieżności wywołujące spory.

W zasadzie etapy rozwoju dziennikarstwa zgodne są z cezurami przyjętymi w najnowszej historii politycznej, społecznej, gospodarczej, literatury i kultury, z którymi to środki masowego przekazu są jak najściślej związane<sup>17</sup>. Ale zgodność ta jest raczej względna, zbieżne są bowiem tylko ogólne założenia periodyzacji, natomiast daty graniczne podokresów są zróżnicowane. Rozbieżności są mniejsze, jeśli cezury traktować będziemy elastycznie, jako wyznaczniki umowne. Jeśli jednak sta-

---

<sup>17</sup> A. Jeziński, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944—1968*, Warszawa 1971, s. 8—10; A. Karpiński, *Zarys rozwoju gospodarczego Polski Ludowej. Fazy rozwoju*, Warszawa 1968, s. 7—23 i n.; H. Jędruszczak, *Zatrudnienie a przemiany społeczne w Polsce w latach 1944—1960*, Wrocław 1972, s. 6—9; W. Górra, *Polska Rzeczpospolita Ludowa 1944—1974*, Warszawa 1974, s. 8—9; C. Kozłowski, *Historia ruchu robotniczego*, Warszawa 1972, s. 171, 207, 239 i n.; *Polski ruch robotniczy. Zarys historii*, pod red. A. Czubińskiego, Warszawa 1972, s. 294, 364, 418, 481 i n.; *Międzynarodowy ruch robotniczy*, pod red. I. Koberdowej, t. 2: *Lata 1945—1975*, Warszawa 1976; W. Maciąg, *Literatura Polski Ludowej 1944—1964*, Warszawa 1973.

wia się w sprawie cezur pytanie kategoryczne i żąda jednoznacznej odpowiedzi, występują niezgodności.

W historii ruchu robotniczego i przemian społeczno-politycznych w PRL eksponowane są lata 1948 i 1956, jako cezury o decydującym znaczeniu. W sprawozdaniu z prac komisji KC PZPR powołanej dla wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach PRL czytamy, że „w połowie 1948 r. została gwałtownie i w sposób zaskakujący partię przeprowadzona daleko idąca zmiana w linii politycznej PPR. Istotą tej zmiany — którą poprzedził kryzys w kierownictwie partii — był zwrot o charakterze dogmatyczno-sekciarskim. Wyrażał się on w odejściu od dotychczasowych koncepcji i form socjalistycznej przebudowy struktur politycznych i społeczno-gospodarczych oraz w dużym, woltarystycznie założonym przyspieszeniu tempa tej przebudowy, przy znacznym udziale środków przymusu pozaekonomicznego. Głównie wokół wymienionych spraw w kierownictwie PPR powstały i rozwinęły się poważne rozbieżności”<sup>18</sup>.

Wydarzenia, jakie miały miejsce w 1948 i 1956 r., niewątpliwie wpłynęły decydująco na zmianę i rozwój dziennikarstwa, jakkolwiek — moim zdaniem — zmieniało się ono zasadniczo nie w tych konkretnych latach. I nie umniejszając ani nie podważając znaczenia tych cezur w dziejach PRL, chciałam tylko zwrócić uwagę, że w historii dziennikarstwa odgrywają one mniej ważną rolę niż np. w losach ruchu robotniczego.

W historii dziennikarstwa PRL rok 1948 był jednym z ogniw procesu, który rozpoczął się w 1947 i rozwijał przez kilka lat. Moim zdaniem, w 1947 r. dokonała się reorganizacja o przełomowym znaczeniu dla polskiego modelu środków masowego przekazu. Na początku roku zlikwidowano Ministerstwo Informacji i Propagandy, zamknięto wiele pism, drastycznie zmniejszając ilość ukazujących się tytułów, wprowadzono obustrzenia przy wydawaniu zezwoleń na nowe pisma, ograniczono objętość gazet. Rozpoczął się proces komasacji prasy, w wyniku czego na miejsce samodzielnych dzienników terenowych tworzono mutacje, co dla pojedynczych miast stanowiło regres w stosunku do okresu przedwojennego. Na mocy uchwały Sekretariatu KC PPR utworzono spółdzielnię wydawniczą RSW „Prasa”, która scaliła kilka redakcji, a następnie stopniowo przejmowała i wchłaniała dalsze instytucje prasowe. Można także wskazać na dokonane w tym roku zasadnicze zmiany w zakresie podejmowanej problematyki i polemik dziennikarskich. Trzeba przypomnieć o zakazach form i tematyki określanej jako sensacyjna. W nurcie tego procesu, zapoczątkowanego wcześniej, scalenie prasy młodzieżowej oraz połączenie wydawnictw PPR i PPS w 1948 r. były kolejnym ogniwem,

---

<sup>18</sup> *Sprawozdanie z prac komisji KC PZPR powołanej dla wyjaśnienia przyczyn przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej, „Nowe Drogi”, 1983 [b.nr.] s. 21.*

po którym w następnym roku nastąpiła komasacja pism ruchu ludowego, finałem zaś była reorganizacja prasy SP i „Czytelnika”. Z wielu także innych powodów roku 1948 jako przełomowego dla polskiego dziennikarstwa uznać nie mogę.

Moim zdaniem, w historii dziennikarstwa PRL rok 1956 także nie jest cezurą. Wyrażenie zgody na tę cezurę w rozwoju dziennikarstwa byłoby równoznaczne z niedocenianiem lub pomniejszaniem roli prasy. W pełni doceniam wpływ wszystkiego, co oddziaływało w tym roku na prasę, nie mogę jednak zgodzić się na niewidzenie i przemilczanie udziału prasy jako współuczestniczącej siły sprawczej w tzw. przełomie październikowym. Zmiany w prasie rozpoczęły się w końcu 1953 r. i narastały w latach następnych.

Już w połowie 1953 r. dziennikarstwo polskie zaczęło stopniowo wyzwalać się z krępującego gorsetu. Mechanizmy funkcjonowania prasy skrytykowano po raz pierwszy na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR już w czerwcu 1953 r. Ogólnokrajowa konferencja na temat prasy i pracy ideologicznej zorganizowana 25—30 czerwca 1953 r. w KC PZPR, z udziałem kierowników redakcji i partyjnego aparatu propagandowego szczebla wojewódzkiego, zapoczątkowała narady poświęcone krytycznej ocenie dziennikarstwa<sup>19</sup>. Po tej konferencji w całym kraju odbyły się wojewódzkie narady pracowników prasy i radia, z udziałem korespondentów oraz pracowników wydziałów propagandy szczebla wojewódzkiego i powiatowego. W lipcu na łamach „Nowych Dróg” ukazał się artykuł pt. *O niektórych brakach w pracy naszej prasy*<sup>20</sup>. Na walnym zebraniu Oddziału Warszawskiego SDP w listopadzie 1953 r. metody działania prasy spotkały się z druzgocącą krytyką, co znalazło także swój wyraz na łamach „Prasy Polskiej”<sup>21</sup>. Po IX Plenum KC PZPR (29—30 X 1953) fala krytyki prasy narastała.

Pojedyncze redakcje zrzucały ujednocione dla całej prasy uniformy. Topniała warstwa lukru na gazetach. Znikały tabelki z pnącymi się w górę wykresami oraz wskaźniki i wyniki osiągnięć produkcyjnych. Odstępowano od fasadowości i pokazywania awersów bez rewersów. Rozszerzył się wachlarz podejmowanych tematów. Na łamy prasy wkraczała publicystyka rozrachunkowa. Zarysowała się tendencja do uatrakcyjniania prasy oraz rozszerzenia źródeł i serwisu informacyjnego. Miejsce sprawozdań produkcyjnych zajmowała problematyka społeczno-polityczna i moralno-obyczajowa. W reportażach i wywiadach miejsce zadowolonych, uśmiechniętych interlokutorów zajmowali sterani życiem i pracą

<sup>19</sup> Sprawozdania z pracy Sektora Prasy w czerwcu 1953, CA KC PZPR, Zespół KC PZPR 237/XIX-10, k. 51—54.

<sup>20</sup> S. Staszewski, *O niektórych brakach naszej pracy*, „Nowe Drogi”, nr 7(49) z lipca 1953.

<sup>21</sup> H. Korotyński, *O niektórych żywotnych zagadnieniach naszej prasy*, „Prasa Polska”, nr 11(66) z listopada 1953.

zwykli obywatele, mówiący o bolączkach dnia codziennego. Rozwinęły się dyskusje prasowe.

Zmieniła się zasada kolportażu prasy — rozpadł się system prenumeraty zbiorowej, tzw. zakładowej, zaczęła natomiast rozwijać się sieć sprzedaży kioskowej, tzw. komisowej. Jedne gazety zalegały w kioskach, inne były rozchwytywane. Powstawały nowe pisma. Niektóre pisma zmieniały swój charakter, pozostawiając jedynie tytuł. Studencki tygodnik „Po prostu” podjął dyskusję światopoglądową, wypowiadając się także na temat moralności, szczęścia, ZMP, AK, na temat inteligencji, w reportażach ukazywał wadliwie funkcjonujący system zarządzania, kliki, marnotrawstwo. Na fali tych przemian od nr. 27 (336) z 4 września 1955 r. „Po prostu” przekształciło się w pismo społeczno-polityczne młodej inteligencji. W tym właśnie numerze w artykule wstępnym czytamy: „Włączamy się do dyskusji, które już się toczą, i sami wzorem ubiegłego roku akademickiego będziemy inicjować dyskusje i spory na tematy, które nas żywo obchodzą”. A przecież pisano to na rok przed październikiem 1956. Przed październikiem też na łamach „Trybuny Ludu” czytamy o „wypaczeniach i propagandzie przejawiających się w niedocenieniu informacji” (4 lipca 1956). W rozwoju kultury i polityki kulturalnej w PRL wytycza się jako punkty graniczne lata 1949 i 1956. Za taką periodyzacją opowiadają się J. Kossak, S. Krzemień-Ojak, J. Szczepański, S. Żółkiewski, B. Fijałkowska<sup>22</sup>. Wskazując na cezury w rozwoju dziennikarstwa PRL nie można pominąć i takich dat, jak lata 1947 i 1953.

#### IV. STAN BADAŃ NAD DZIENNIKARSTWEM PRL

O znacznym dorobku historiografii PRL w czterdziestoleciu ukazało się wiele publikacji<sup>23</sup>. Podejmowane nad dziennikarstwem badania mogą odwoływać się do opracowań z historii gospodarczej, ruchu robotniczego i ludowego, kultury, szkolnictwa, literatury, dyplomacji, dziejów regionu itd.

<sup>22</sup> B. Fijałkowska, *Działalność PZPR w środowiskach twórczych w latach 1948—1959*, Warszawa 1979, s. III—IV.

<sup>23</sup> S. Arnold, *Stan, warunki i perspektywy badań naukowych nad dziejami PRL*, „Zeszyty Problemowe Nauki Polskiej”, t. XXIV: 1961, s. 12—14; C. Madajczyk, H. Zieliński, *Stan i potrzeby w zakresie historii Polski Ludowej*, [w:] *IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13—15 września 1963*. Polska Ludowa, Warszawa 1964, s. 7—41; A. Czubiński, *Stan badań nad dziejami PRL*, [w:] *Spółczesność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, pod red. A. Czubińskiego, Warszawa 1977; N. Kołomejczyk, *Badania nad dziejami Polski Ludowej*, „Wiadomości Historyczne”, nr 5(126) z września—października 1979, s. 203—213; M. Jaworski, *Problemy historiografii Polski Ludowej*, „Zeszyty Naukowe WAP”, nr 105. Z metodologii historii i nauk politycznych, Warszawa 1980, s. 89—104; W. Góra, *Stan i perspektywy badań nad dziejami Polski Ludowej*, [w:] *Refleksje nad historią Polski Ludowej*, Lublin 1979, s. 9—65.

Badania historii dziennikarstwa PRL, które rozwinęły się w zasadzie w latach siedemdziesiątych (częściowo omówiła je B. Petrozolin-Skowrońska<sup>24</sup>), zainicjowane zostały w latach sześćdziesiątych w ramach Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX wieku Instytutu Badań Literackich PAN cyklem interesujących przyczynków przez Jerzego Myślińskiego, który jednak zaniechał ich kontynuowania<sup>25</sup>.

W latach 1970—1975 wyszły m.in. książki J. Załubskiego, A. L. Gzelli, S. Miszczaka, J. Markiewicza, A. Świdzińskiej, B. Tuszyńskiego, A. K. Waśkiewicza. W tych samych latach ukazały się wspomnienia dziennikarzy poświęcone prasie PRL (H. Korotyńskiego, M. Żywienia, M. Andruskiewicza, J. Krawczyńskiej, J. Renike, R. Hajduka, S. Wiecheckiego, K. A. Jaworskiego, A. Srogi, S. Ziemby, E. Lipińskiego, W. Mrozowskiego).

Badania nad historią dziennikarstwa PRL, jakkolwiek mniej zaawansowane niż innych dziedzin historii z tego okresu, znacznie wyprzedzają kraje wspólnoty socjalistycznej, gdzie znajdują się w stanie załazkowym. Badania te na ogół nie zamykają się w obrębie pierwszego pięciolecia PRL, jak wiele wartościowych monografii historycznych wydanych w latach siedemdziesiątych<sup>26</sup>. Wśród badaczy dziejów dziennikarstwa nie ma dyskusji na temat periodyzacji, metodologii warsztatu naukowego, źródeł oraz kryteriów oceny i hierarchii prasy, jak to ma miejsce wśród historyków innych specjalności. Cele, techniki badawcze i charakter publikacji dotyczących historii dziennikarstwa PRL są niezwykle zróżnicowane.

Badania regionalne historii dziennikarstwa rozwijają się równolegle z badaniami prasy centralnej Polski Ludowej. Ukazała się w druku, opracowana przez Jana Załubskiego, prasa wielkopolska pierwszej dekady Polski Ludowej, Alojzego Z. Gzelli trzydziestolecie prasy lubelskiej

<sup>24</sup> B. Petrozolin-Skowrońska, *Bibliografia—analiza—synteza—warsztat (Badania nad dziejami czasopiśmiennictwa polskiego)*, cz. I, „Przegląd Humanistyczny”, 1976, nr 7(130), s. 65—81; cz. II, tamże, nr 8(131), s. 103—119.

<sup>25</sup> J. Myśliński: 1) *Prasa Polskiej Partii Robotniczej (1944—1948). Przegląd informacyjno-bibliograficzny*, [w:] *Materiały i studia z najnowszej historii Polski*, t. 2, Warszawa 1965, s. 119—126; 2) *Prasa polska okresu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 23 VII—31 XII 1944 r.*, RHCP, t. 3: 1963, z. 1, s. 285—297; 3) *Z działalności Reśortu Informacji i Propagandy PKWN w zakresie prasy i informacji prasowej*, tamże, t. 6: 1967, z. 1, s. 155—162.

<sup>26</sup> H. Słabek, *Dzieje polskiej reformy rolnej 1944—1948*, Warszawa 1972; J. Jakubowski, *Polityka oświatowa Polskiej Partii Robotniczej 1944—1948*, Warszawa 1975; S. Kuśmierski, *Propaganda polityczna Polskiej Partii Robotniczej w latach 1944—1948*, Warszawa 1976; B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1944—1948*, Warszawa 1974; J. W. Gołębiowski, *Pierwsze lata 1945—1947*, Katowice 1974; E. Olszewski, *Początki władzy ludowej na Rzeszowszczyźnie 1944—1947*, Lublin 1974; K. Ćwik, *Problemy współdziałania PPR i PPS w województwie krakowskim, 1945—1948*, Warszawa 1974.

i Bohdana Łukaszewicza prasa Warmii i Mazur<sup>27</sup>. W sposób bardziej popularny opracowane zostały monografie niektórych pism regionalnych; z okazji dwudziestolecia „Gazety Białostockiej” przez Agnieszkę Świdzińską, z okazji dwudziestopięciolecia „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” przez Janusza Markiewicza oraz opracowanie zbiorowe z okazji trzydziestopięciolecia „Trybuny Robotniczej”<sup>28</sup>. Omówione zostały: przez Stanisława Miszczaka historia radiofonii i telewizji, przez Bogdana Tuszyńskiego prasa sportowa, przez Jerzego Centkowskiego prasa Stronnictwa Demokratycznego oraz zbiorowym wysiłkiem pod redakcją Andrzeja K. Waskowskiego prasa studencka<sup>29</sup>. Niektóre instytucje prasowe czy redakcje z okazji swoich rocznic wydają niekiedy popularne informatory zawierające niejednokrotnie cenny materiał źródłowy (PAP, RSW „Prasa—Książka—Ruch”)<sup>30</sup>. Z okazji jubileuszu „Słowa Polskiego” zorganizowana została we Wrocławiu (26 września 1970) sesja popularnonaukowa poświęcona dziejom prasy ziem północnych i zachodnich w dwudziestopięcioleciu Polski Ludowej<sup>31</sup>. Przygotowane z tej okazji referaty były wydane i rozpowszechnione znacznie poza kręgi uczestników sesji. Częściowo zostały także opracowane czasopisma literackie<sup>32</sup>. W ostatnim dziesięcioleciu na łamach „Kwartalnika Historii Prasy Polskiej” ukazało się wiele nowatorskich opracowań z historii dziennikarstwa Polski Ludowej, natomiast wydawane w Krakowie „Zeszyty Prasoznawcze” publikowały opracowania historyczne.

W drugiej połowie 1970 r. powołany został Zespół Naukowo-Badawczy Historii Dziennikarstwa Polski Ludowej na Uniwersytecie Warszaw-

<sup>27</sup> J. Załubski, *Wielkopolska prasa i jej twórcy w latach 1945—1955*, Warszawa 1972; A. L. Gzella, *Prasa lubelska 1944—1974*; Łukaszewicz, *op. cit.*

<sup>28</sup> A. Świdzińska, *20 lat „Gazety Białostockiej” 1951—1971*, Białystok 1972; J. Markiewicz, *Dzień po dniu*, Warszawa 1970; „Trybuna Robotnicza”, pod red. T. Lubiejewskiego, Katowice 1980.

<sup>29</sup> S. Miszczak, *Historia radiofonii i telewizji w Polsce*, Warszawa 1972; B. Tuszyński, *Sprintem przez prasę sportową*, Warszawa 1975; J. Centkowski, *Prasa SD w Polsce Ludowej 1945—1973*, Warszawa 1976; *Czasopisma studenckie w Polsce (1945—1970)*, pod red. A. K. Waśkiewicza, Warszawa 1975; *Czasopisma studenckie w Polsce (1971—1976)*, pod red. A. K. Waśkiewicza, Warszawa 1977.

<sup>30</sup> J. Gerhard, *Dwadzieścia lat Polskiej Agencji Prasowej PAP 1944—1964*, Warszawa 1965; [B.a.], *Dwadzieścia pięć lat Polskiej Agencji Prasowej PAP*, Warszawa 1970; *Prasa lubuska*, pod red. J. Sicińskiego, Zielona Góra 1972; *Dwadzieścia pięć lat „Głosu Szczecińskiego”, 1947—1972*, pod red. T. Karwackiego, Szczecin 1972; *Informator RSW „Prasa”, Warszawa 1967*; *Informator RSW „Prasa”, Warszawa 1972*.

<sup>31</sup> *Prasa ziem zachodnich i północnych w XXV-leciu Polski Ludowej. Materiały na sesję z okazji jubileuszu „Słowa Polskiego”, pierwszego dziennika na Ziemach Zachodnich*, Wrocław 1970.

<sup>32</sup> Z. Zabicki, *„Kuźnica” i jej program literacki*, Kraków 1966; S. Bęberek, *Myślenie o przeszłości*, Warszawa 1981; W. P. Szymański, *„Odrodzenie” i „Twórczość” w Krakowie (1945—1950)*, Wrocław 1981; M. Chrzanowski, *„Życie Literackie” w latach 1951—1980*, Kraków 1983.

skim (w ramach Instytutu Dziennikarstwa na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych), przemianowany następnie na Pracownię Historii Dziennikarstwa PRL. Skupili się tu m.in. zainteresowani badaniami historii dziennikarstwa Polski Ludowej dziennikarze — współpracownicy prasy powojennej i doktoranci przygotowujący dysertacje związane z najnowszymi dziejami prasy. Mimo że zespół nie otrzymał nigdy żadnych subwencji na prowadzenie prac naukowych ani też pomocy materialnej czy technicznej, zainicjował badania, a także zbieranie relacji i biografii dziennikarzy oraz materiałów archiwalnych i statystycznych dotyczących dziennikarstwa PRL. Wyniki tych prac opublikowane zostały przez Ośrodek Dziennikarstwa przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich w serii zeszytów pod zbiorczym tytułem „Prasa Polski Ludowej”<sup>33</sup>. Uniwersytet Warszawski wydaje „Materiały Pomocnicze do Historii Dziennikarstwa Polski Ludowej”, zawierające m.in. — oprócz opracowań — relacje i biografie dziennikarzy. Zaawansowane są lub finalizowane większe opracowania poświęcone dziennikarstwu w Lublinie, Radomiu, Płocku, Łodzi, Kielcach, a także prasie sportowej i młodzieżowej w PRL.

Większość publikacji poświęconych dziennikarstwu PRL ma charakter popularnonaukowy. Ukazywały się one przeważnie z okazji rocznic ogólnonarodowych lub jubileuszy gazet. Niejednokrotnie cenne i pionierskie inicjatywy zainspirowane rocznicami lub jubileuszami pozostawiały wprawdzie trwale ślady w najnowszej historiografii, jednak nie przyczyniły się do kontynuowania i rozwoju badań naukowych nad historią dziennikarstwa PRL. Wielu autorów wartościowych przyczynków czy monografii — takich właśnie okazjonalnych — poprzestało na jednorazowej publikacji; niejednokrotnie przygotowane zbiorowym wysiłkiem publikacje nie znalazły się w obiegu księgarskim.

Dotychczasowe opracowania cechują: różnorodność metodologiczna i warsztatowa, niejednorodność terminologiczna, rozproszenie i brak koordynacji problemowej, odmienność celów i założeń badawczych.

## V. STAN ŹRÓDEŁ

Problemy badawcze w zakresie historii dziennikarstwa PRL należy rozpatrywać przede wszystkim w kontekście stanu źródeł. Wprawdzie w badaniach historycznoprasowych prasa jest jednym z podstawowych źródeł, jednak nie można ograniczyć się do korzystania jedynie z niej

---

<sup>33</sup> W serii „Prasa Polski Ludowej” ukazały się: T. Głowacki, *Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1944—1948*, Warszawa 1971, z. 2; A. Słomkowska, *Prasa Polskiej Partii Robotniczej w latach 1944—1946*, Warszawa 1971, z. 1; S. Lato, *Prasa Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1971, z. 3; J. Wagner, *Czasopiśmiennictwo literackie lat 1944—1948*, Warszawa 1971, z. 4; J. Centkowski, *Prasa Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” (1944—1951)*, Warszawa 1971, z. 5; B. Tuszyński, *Prasa sportowa*, Warszawa 1973.

w przypadku, gdy stanowi ona przedmiot badań. Mamy obecnie do dyspozycji więcej rodzajów źródeł niż przy badaniach prasy XVIII czy XIX w.

Niedostatki odczuwa się w następujących kategoriach:

— Wydawane dotychczas drukiem dokumenty źródłowe związane z najnowszymi dziejami PRL w znikomym stopniu dotyczą bezpośrednio dziennikarstwa. Liczne ważne dla dziejów dziennikarstwa w PRL dokumenty znajdują się jeszcze rozproszone w zbiorach archiwalnych, redakcyjnych, prywatnych i bądź wymagają zabezpieczenia, bądź zasługują na opublikowanie.

— Elementarnym wprost materiałem źródłowym winny być roczniki statystyczne oraz dane informacyjne BN i GUS. Niestety — oficjalnie publikowane przez GUS dane wymagają odrębnych badań i oddzielnej dyskusji, dane zaś publikowane przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej różnią się od danych podawanych przez GUS oraz przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

— Zanikającym rodzajem źródeł jest epistolografia, podupadła bowiem sztuka pisania listów. Przy badaniach nad prasą XIX w. dysponujemy jeszcze ogromną ilością różnego rodzaju korespondencji, obecnie zaś nie istnieją już potrzeby, które przyczyniały się dawniej do jej prowadzenia i rozwoju.

— Niezwykle zróżnicowane są zasoby archiwalne wydawnictw i redakcji. W zasadzie poszczególne z nich gromadzą przez dłuższy czas dokumenty, ale raczej nie pod kątem analiz i badań naukowych, co wymaga jakiegoś unormowania. Cenne, dotychczas nie wyzyskane zbiory posiadają m.in. redakcje „Przyjaciółki”, „Chłopskiej Drogi”, „Gromady — Rolnika Polskiego”.

— Archiwa prywatne nie wszystkie są dostępne. Pewne z nich otoczone są tajemnicą lub mitami; niektóre są udostępniane, jak np. Pawła i Laryssy Mitznerów, inne niszczone z różnych powodów i nie zawsze z braku pieniędzy na zakupienie z rąk spadkobierców po luminarzach dziennikarstwa.

Niedostatki wskazanych wyżej, jak i nie wymienionych źródeł są niewątpliwe, nie można jednak mówić o ich nieistnieniu.

Wbrew temu, co słyszy się niekiedy na temat braku czy ubóstwa naszych zasobów archiwalnych związanych z najnowszymi dziejami PRL, trzeba stwierdzić z całą stanowczością, iż istnieje raczej nadmiar gromadzonych dokumentów. Często tylko dziwią nas kryteria doboru gromadzonych akt: na ogół nie narzekamy na brak teczek, lecz na ich wartość. Na IX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich (w 1963 r.) w referacie o stanie badań i potrzebach w zakresie historii PRL zwrócono uwagę, że „masowość wytwarzanych bieżąco akt rośnie w zagrażający sposób, grożąc wprost fizyczną niemożliwością zbadania ogromu źródeł historycznych, co gorzej — *eo ipso* eliminuje możliwość przepro-



wadzenia krytyki źródeł. Zjawiskiem dość powszechnym jest przecież u badaczy dziejów najnowszych — autorów monografii — grzeźnięcie na etapie poszukiwania i selekcji źródeł. Rozwój techniki produkowania akt, a z drugiej strony skłonności biurokratyczne prowadzą do tak ogromnego zalewu dokumentacją, iż również archiwiści nie podolaliby zadaniom selekcji przy stosowaniu dotychczasowych zasad. [...] Jeżeli mediewista nastawia się raczej na ujawnienie źródeł oraz wyczytanie z nich najbogatszych treści, to badacz dziejów III Rzeczypospolitej po uporaniu się z selekcją powinien przy analizie szczególną uwagę poświęcić konfrontacji świadectw historycznych<sup>34</sup>.

W dziedzinie źródeł o charakterze pamiętnikarskim nie odczuwamy zastoju. Wręcz przeciwnie — na ogół nie narzekamy na braki, lecz na jakość i przydatność do naszych badań. Posiadamy przecież nie setki, lecz tysiące stron drukowanych wspomnień i nie setki, lecz tysiące stron pamiętników przechowywanych w formie maszynopisów w zbiorach bibliotecznych.

Mamy do dyspozycji pamiętniki, wspomnienia i dzienniki nie tylko działaczy politycznych, stanowiące bogate źródło, aczkolwiek bardziej ześrodkowujące uwagę na pierwszych latach po wyzwoleniu (np. M. Spychalskiego, J. Dąb-Kocioła, P. Zaremby, S. Darskiego). Ukazały się zbiory wspomnień osadników, inżynierów, lekarzy, młodzieży itp. Wiele z nich zostało omówionych w publikacjach bilansujących stan pamiętnikarstwa związanego z PRL<sup>35</sup>.

Najbardziej cenną skarbnicą wiedzy dla historii dziennikarstwa są oczywiście wspomnienia dziennikarzy, których sporo w ostatnich dziesięciu latach wyszło w druku, np. Henryka Korotyńskiego, Stanisława Ziembę, Jadwigi Krawczyńskiej, Józefa Renika, Ryszarda Hajduka, Stefana Wiecheckiego, Kazimierza A. Jaworskiego, Alojzego Srogi, Eryka Lipińskiego, Wacława Mrozowskiego, Leopolda Marschaka, Teofila Głowackiego, Szymona Kobylińskiego<sup>36</sup>. Niezwykle pożytecznym wydawnic-

<sup>34</sup> C. Madajczyk, M. Zieliński, *Stan badań i potrzeby w zakresie Polski Ludowej*. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13—15 września 1963. Polska Ludowa, Warszawa 1964, s. 10 i 13.

<sup>35</sup> K. Kersten, T. Szarota, *Materiały pamiętnikarskie z dwudziestolecia Polski Ludowej (Uwagi krytyczne i próba systematyzacji)*, „Kwartalnik Historyczny”, 1964, nr 2, s. 505—517; K. Dunin-Wąsowicz, *Wspomnienia z pierwszych lat Polski Ludowej*, „Dzieje Najnowsze”, R. I: 1969, nr 3, s. 251—256.

<sup>36</sup> H. Korotyński, *Różnie bywało*, Warszawa 1972; S. Ziemia, *Czasy przełomu. Wspomnienia dziennikarza z lat 1944—1946*, Kraków 1975; J. Krawczyńska, *Zapiski dziennikarki warszawskiej 1939—1947*, Warszawa 1971; J. Renik, *Od kaszty do pióra. Wspomnienia starego dziennikarza*, Katowice 1967; R. Hajduk, *Od „Nowin” do „Trybuny”*, Katowice 1970; S. Wiechecki [Wiech], *Piąte przez dziesiąte. Wspomnienia warszawskie*, Warszawa 1970; K. A. Jaworski: 1) *W kręgu „Kameny”*, Lublin 1965; 2) *Koniec seansu*, Lublin 1970; A. Sroga, *Studenckie lata*, Lublin 1966; E. Lipiński, *Erl-69 donosi*, Warszawa 1972; W. Mrozowski, *Dolnośląskie wspominki*, Katowice 1966; L. Marschak,

twem są trzy zbiory wspomnień dziennikarzy, dotyczących okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz września 1939 r. i okupacji hitlerowskiej, wydane z inicjatywy Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX wieku Instytutu Badań Literackich oraz Zespołu Starszych Dziennikarzy przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich<sup>37</sup>. Wiele wspomnień dziennikarzy ukazuje się w prasie codziennej z okazji rocznic poszczególnych pism lub jubileuszy wydawnictw. Cenne materiały zawierają wspomnienia okolicznościowe J. Dąbrowskiego i G. Jaszuńskiego. Nie sposób wymienić mnóstwa wspomnień i relacji, które ukazały się z okazji jubileuszy, wydania pięćsetnego lub tysięcznego numeru jakiegoś dziennika lub po przekroczeniu stutysięcznego czy milionowego nakładu<sup>38</sup>. W związku z pięcioleciem „Czytelnika” rozproszone jest w dziennikach prawdziwe bogactwo materiałów źródłowych we wspomnieniach m.in. Jerzego Borejszy, Jerzego Putramenta, Mirosława Żuławskiego, Henryka Korotyńskiego<sup>39</sup>. Podobnie z okazji pięciolecia i dziesięciolecia „Życia Warszawy” opublikowano wiele interesujących wspomnień, m.in. Mirosławy Parzyńskiej i Bolesława Wójcickiego. Gazeta ta zresztą wielokrotnie i w późniejszych latach drukowała wartościowe wspomnienia, m.in. wyżej wymienionych czy Bogdana Skąpskiego<sup>40</sup>. Sporo

---

*Byłem przy tym*, II wyd., Warszawa 1976; J. Huszcza: 1) *Wspominki nie zawsze frasośliwe*, Łódź 1960; 2) *Zdarzenia i zwierzenia*, Łódź 1964; J. Sz waj cer [J o t e s], *Ze wspomnień karykaturzysty*, Wrocław 1960; J. Zaruba, *Z pamiętników bywalca*, Warszawa 1960; M. Walicka, *Próba wspomnień. Gdańsk 1945—1946*, Gdynia 1968; M. Ż y w i e ń, *Ze „Słowem Polskim” przez ćwierćwiecze Dolnego Śląska*, Wrocław 1971; A. W ł o d e k, *Nasz łup wojenny*, Kraków 1970; M. A n d r u s z k i e w i c z, *Z notatnikiem w plecaku*, Warszawa 1972.

<sup>37</sup> *Wspomnienia dziennikarzy o wrześniu 1939 roku*, oprac. E. Rudziński, Warszawa 1965; *Wspomnienia dziennikarzy z okresu okupacji hitlerowskiej*, oprac. E. Rudziński, Warszawa 1970; *Moja droga do dziennikarstwa. Wspomnienia dziennikarzy polskich z okresu międzywojennego (1918—1939)*, oprac. J. Łojek, Warszawa 1974.

<sup>38</sup> J. Dą b r o w s k i: 1) *Dwa lata „Robotnika”*, „Robotnik”, nr 311(711) z 11 XI 1946; 2) *Lublin 1944*, tamże, nr 197(986) z 22 VII 1947; J. W a s o w s k i, *Podziękowanie*, „Kurier Codzienny”, nr 186(361) z 8 VII 1946; B. W i t Ś w i ę c i c k i, *Nasza rocznica*, „Dziennik Bałtycki”, nr 137(354) z 20 V 1946; W. K r a ś k o, *Wspólna rocznica*, tamże; J. I ż y c k i, *Pierwsze słowo drukowane na Wybrzeżu*, tamże, nr 125 z 8 V 1949; E. U z d a ń s k i, *1000 1000 1000 1000*, „Głos Robotniczy”, nr 72(1000) z 13 III 1948; A. M i k u ł k o, *1000*, „Dziennik Łódzki”, nr 94(1000) z 6 IV 1948; G. J a s z u ń s k i, „*Gazeta Lubelska*”, „*Robotnik*”, „*Polityka*”, nr 47(925) z 23 XI 1974.

<sup>39</sup> J. B o r e j s z a, *Rozmyślania na postrzyżyny. W pięciolecie „Rzeczpospolitej”*, „Rzeczpospolita”, nr 292(1858) z 23 X 1949; J. P u t r a m e n t, *Trzy pierwsze kroki*, tamże; M. Ż u ł a w s k i, *Pudełko wspomnień*, tamże; H. K o r o t y ń s k i, *Kraju nasz nieśmiertelny*, tamże.

<sup>40</sup> M. P a r z y ń s k a, *5×15 października*, „Życie Warszawy”, nr 384 z 15 XII 1949; Mir-Par. [M. P a r z y ń s k a], *Na Łochowskiej*, tamże, nr 248 z 18 X 1954; B. W ó j c i c k i, *Trochę wspomnień osobistych i ogólnych rozważań w 10-lecie „Życia”*, tamże; B. S k ą p s k i, *Dlaczego „Życie Warszawy”*, tamże, nr 246 z 15 X 1969.

wspomnień dziennikarzy ukazywało się w „Prasie Polskiej” lub w „Roczniku Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, jak np. Zdzisława Wójtowicza, Stanisława Ziemaka, Henryka Dzendzela, Feliksa Fikusa, Adriana Czermińskiego, Bolesława W. Świącickiego<sup>41</sup>.

Redakcja „Prasy Polskiej” ogłaszała niejednokrotnie konkursy na wspomnienia dziennikarzy, których część ukazała się na łamach miesięcznika SDP, część zaś znajduje się w zbiorach archiwalnych Biblioteki przy Zarządzie Głównym SD PRL i można z nich korzystać do badań naukowych. „Prasa Polska” i Zarząd Główny SD PRL ogłosiły konkurs na wspomnienia dziennikarzy z okazji trzydziestolecia PRL, którego plon został częściowo opublikowany<sup>42</sup>. Również w wydawnictwach zbiorowych znajdują się bardzo interesujące wspomnienia dziennikarzy, np. Anatola Mikułki, Jana Huszczy, Bronisława Winnickiego, Tadeusza Tułasiewicza, J. Kowalskiego<sup>43</sup>.

Ciekawe wspomnienia lub relacje na temat początków prasy w Polsce Ludowej znajdują się nie tylko w Bibliotece przy Zarządzie Głównym SD PRL, lecz także w Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX wieku IBL PAN, w Wojskowym Instytucie Historycznym, w Centralnym Archiwum KC PZPR (prace Laryssy Zajączkowskiej-Mitznerowej, Zbigniewa Mitznera, Mieczysława Krzepakowskiego, Stefana Matuszewskiego)<sup>44</sup>. Istnieje pilna potrzeba opracowania informatora lub bibliografii wspomnień dziennikarzy w celu szerszego ich wykorzystania w badaniach naukowych. Cenne materiały źródłowe na temat początków prasy zawierają też wspomnienia założycieli i współtwórców pism. Jakkolwiek w późniejszym okresie rozluźniali oni często swoje związki z poszczególnymi redakcjami, wiele z tych pamiętników czy wspomnień,

<sup>41</sup> Z. Wójtowicz, *Pierwociny prasowe na przyczółku sandomierskim w r. 1944*, „Prasa Polska”, nr 4(22) — 5(23) z kwietnia—maja 1949; S. Ziemak, *Niezapomniane dni*, tamże, nr 7(25) z grudnia 1949; H. Dzendzel, *Geneza powstania „Dziennika Ludowego”, pierwszego pisma codziennego dla wsi i o wsi*, RHCP, t. 4: 1965, z. 1, s. 188—219; F. Fikus, *Ze wspomnień*, tamże, t. 12: 1973, z. 1, s. 109—129; B. Wit Świącicki, „*Wiadomości Wejherowskie*” z 1945 r., tamże, z. 3, s. 409—411; A. Czermiński, *Lata chmurne, lata górne*, tamże, t. 14: 1974, z. 1, s. 117—137.

<sup>42</sup> Z. Mikułski, *Początek*. Praca wyróżniona w konkursie na wspomnienia dziennikarzy z okazji 30-lecia PRL, ogłoszonym przez „Prasę Polską” i Zarząd Główny SDP, „Prasa Polska”, nr 7—8(312—313) z lipca—sierpnia 1974.

<sup>43</sup> A. Mikułko, *Pierwsza polska gazeta*, [w:] *W stołecznym Lublinie*, Lublin 1955, s. 81—83; J. Huszcza, *Dom przy ul. Radziwiłłowskiej*, tamże, s. 89—90; B. Winnicki, „*Polpress—Naprzód Dolnośląski*”, [w:] *Trudne dni. Wrocław 1945 we wspomnieniach pionierów*, t. 1, Wrocław 1960, s. 236—245; T. Tułasiewicz, *Ze wspomnień dziennikarza*, tamże, s. 259—265; J. Kowalski, *Narodziny pierwszej gazety*, tamże, t. 2, Wrocław 1961, s. 152—156.

<sup>44</sup> M. Krzepakowski, *Jak nie wydałem „Kuriera”*. Zbiory archiwalne przy Bibliotece Zarządu Głównego SDP (mpis).

zwłaszcza literatów, stanowi niepowtarzalne dokumenty, wspaniałe oddające atmosferę ostatnich miesięcy wojny i pierwszych lat po wyzwoleniu. Do takich należą m.in. wspomnienia Jerzego Putramenta, Janiny Broniewskiej, Janusza Przymanowskiego, Jana Huszczy, Jacka Frühlinga, Witolda Zachentera, Tadeusza Brezy, Heleny Boguszewskiej<sup>45</sup>. W wydawanych drukiem wspomnieniach edytorów i drukarzy, a także działaczy znajdują się wzmianki o początkach prasy i jej twórcach<sup>46</sup>. Podobne wzmianki znaleźć możemy w dziennikach, m.in. Zofii Nałkowskiej czy Wacława Kubackiego<sup>47</sup>.

Osobnego omówienia wymagają publikacje dziennikarzy takich, jak K. Koźniewski, M. Radgowski, M. Rakowski, R. Wojna, A. Pawłowska, przedstawiające znaczną wartość jako źródła, dokumenty, choć na ogół bez konotacji stosowanej w pracach naukowych<sup>48</sup>. Publikacje te przynoszą jednocześnie pionierskie próby analiz i ocen mechanizmów funkcjonowania dziennikarstwa w PRL.

Bogactwo i szeroki wachlarz źródeł pamiętnikarskich dostarczają ponad miarę materiałów, aby polemizować z tymi, którzy uporczywie jeszcze, wbrew oczywistym faktom twierdzą, że brak jest źródeł do prowadzenia badań związanych z okresem PRL.

W badaniach poświęconych PRL konieczne jest gromadzenie relacji jako niezbędnych źródeł, toteż badacz staje wobec konieczności ich „wywoływania” i tworzenia. Technika gromadzenia relacji jest niezwykle zróżnicowana i na ogół uzależniona od osobowości interlokutora, ale sprawy te wymagają już odrębnych dyskusji, poświęconych warsztatowi badacza dziejów najnowszych.

<sup>45</sup> J. Putrament, *Pół wieku*, t. 2: *Wojna*, Warszawa 1969; J. Broniewska, *Z notatnika korespondenta wojennego*, t. 1—2, Warszawa 1953; J. Przymanowski, *Ze 101 frontowych nocy*, Warszawa 1962; J. Huszcza, *Wspominki nie zawsze fraszobliwe*, Łódź 1960; J. Frühling, *W moim kalejdoskopie*, Warszawa 1964; W. Zachenter, *Uplywa szybko życie. Książka wspomnień*, wyd. II, Kraków 1975; T. Breza, *Nelly. O kolegach i o sobie*, Warszawa 1970; H. Boguszewska, *Poprzez ulice*, Warszawa 1961.

<sup>46</sup> J. Zaremba, *Było i tak. Wspomnienia*, Wrocław 1976; *Wspomnienia drukarzy*, pod red. Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Przemysłu Poligraficznego, Warszawa 1955; *Drukarskim szlakiem. W setną rocznicę narodzin związku zawodowego drukarzy polskich*, pod red. S. Poznańskiego, Warszawa 1970; *Minęło ćwierć wieku...*, pod red. F. Fajęckiego, Warszawa—Wrocław 1970.

<sup>47</sup> Z. Nałkowska, *Dzienniki czasu wojny*, Warszawa 1970; W. Kubacki, *Dziennik 1944—1958*, Warszawa 1971.

<sup>48</sup> K. Koźniewski, *Historia co tydzień. Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych 1944—1950*, Warszawa 1977; M. Rakowski: 1) *Przesilenie grudniowe. Przyczynek do dziejów najnowszych*, Warszawa 1981; 2) *Rzeczpospolita na progu lat osiemdziesiątych*, Warszawa 1981; R. Wojna, *Dojrzewanie...*, Warszawa 1980; M. Radgowski, *„Polityka” i jej czasy. Kronika lat 1957—1980*, Warszawa 1981; A. Pawłowska, *Niech się odezwie „Walka Młodych”*, Warszawa 1983.

## VII. WNIOSKI

Analiza aktualnego stanu badań i dorobku piśmienniczego pozwala na stwierdzenie, że mimo licznych publikacji badania naukowe w zakresie historii dziennikarstwa PRL znajdują się w stadium niezadowolającym. Wnioski wynikające z tej analizy można rozpatrywać w wielu płaszczyznach:

— w kategoriach instytucjonalno-organizacyjnych, gdzie nasuwa się postulat koordynacji badań;

— z punktu widzenia zabezpieczenia czy realizacji niezbędnych warunków wstępnych do prowadzenia i rozwoju badań. Na pierwszym miejscu umieściłabym potrzebę opracowania bibliografii prasy PRL, choć w tej dziedzinie coś już zostało zrobione<sup>49</sup>. Brak jest wydawnictw źródłowych, biografii dziennikarzy, kroniki dziennikarstwa PRL, jakkolwiek i tu istnieją pierwsze próby<sup>50</sup>;

— konieczności określenia potrzeb badawczych na użytek szkolnictwa wyższego i dla edukacji adeptów dziennikarstwa.

Do problemów spornych lub wymagających przedyskutowania zaliczam:

- określenie nazwy i miejsca dyscypliny,
- zagadnienia związane z cezurami i periodyzacją dziennikarstwa PRL,
- kwestie terminologiczne,
- sprawy warsztatowe i metodologię badań (w tym przydatność stosowania metody analizy ilościowej),
- hierarchie i preferencję tematów badawczych,

---

<sup>49</sup> *Bibliografia prasy polskiej 1944—1948*, oprac. J. Myśliński, Warszawa 1966; *Materiały do bibliografii dziennikarstwa i prasy w Polsce w latach 1944—1954*. Wybór, Warszawa 1957; *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960; *Prasa Rzeszowa XIX i XX wieku*, oprac. S. Darłakowa, Rzeszów 1966; *Bibliografia prasy łódzkiej 1944—1963*, oprac. W. Kaszubina, Warszawa 1967; *Centralny katalog czasopism wojskowych*, oprac. R. Hanco i Z. Rutkowski, Warszawa 1967; *Polska bibliografia adnotowana wiedzy o środkach masowego komunikowania*, pod red. S. Dzikiego, Kraków 1966—1983 [za lata 1965—1981]; J. Kowalik: 1) *Materiały do historii prasy polskiej na obczyźnie 1939—1962*, Paryż 1963; 2) *Polskie czasopiśmiennictwo emigracyjne po roku 1939. Zarys historyczno-bibliograficzny (Polish emigré press since 1939 a historical-bibliographical survey)*, Londyn 1965; J. Wepsiec, *Polish american serial publications 1842—1966 an annotated bibliography*, Chicago 1968; *Katalog czasopism polskich i dotyczących Polski oraz innych krajów słowiańskich, wydawanych poza Polską po dniu 1 IX 1939*, oprac. M. Danilewicz i B. Jabłońska, Londyn 1971; J. Glensk, *Bibliografia opracowań prasy śląskiej*, t. 2: 1945—1975, Opole 1976.

<sup>50</sup> J. Glensk, *Kronika polskiej prasy miasta Katowic*, „Rocznik Katowicki”, t. VI: 1979, s. 97—147.

— określenie potrzeb i nadrzędnych celów, którym przedsięwzięcia badawcze winny służyć.

Przede wszystkim jednak na zakończenie chciałam stwierdzić, że opowiadam się za badaniami z najnowszej historii dziennikarstwa, prowadzonymi zespołowo i przy współpracy z dziennikarzami.